

Sygn. akt I. Ca 191/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.) SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w L.

przeciwko T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej T. K. i apelacji powoda (...) S.A. w L. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 20 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt I. C. 53/18

I. odrzuca apelację powoda;

II. oddala apelację pozwanej;

III. koszty postępowania przed Sądem II instancji wzajemnie między stronami znosi.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt I. Ca. 191/19

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w L. wystąpił przeciwko T. K. z pozwem o zapłatę kwoty 14.517,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następujących kwot: 14.097,02 zł od dnia 01.02.2017 r. do dnia zapłaty, 63,41 zł od dnia 21.12.2017 r. do dnia zapłaty i 356,70 zł od dnia 10.03.2017 r. do dnia zapłaty – tytułem opłaty za nielegalny pobór energii i zwrotu kosztów ekspertyzy licznika energii elektrycznej. Jednocześnie powód domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 02 stycznia 2018 r. w sprawie sygn. akt I. Nc. 632/17 Sąd Rejonowy w Augustowie żądanie pozwu uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwana T. K. wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwana zaprzeczała, by ingerowała w funkcjonowanie licznika prądu, w efekcie czego – jak twierdził powód – doszło do nielegalnego poboru energii. Pozwana podkreślała przy tym, że uszkodzenie licznika mogło nastąpić na skutek wyładowań atmosferycznych, które miały miejsce kilka metrów od domu, w którym znajdował się licznik prądu. Powyższe, jak akcentowała powódka, potwierdziła opinia biegłego sądowego R. J. (1) sporządzona w sprawie I. C. 472/17 Sądu Rejonowego w Augustowie.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanej T. K. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 14.517,13 zł (czternaście tysięcy pięćset siedemnaście złotych 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.03.2019 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku). Jednocześnie Sąd ten zasądził od pozwanej T. K. na rzecz powoda (...) S.A. w L. kwotę 6.843,00 zł (sześć tysięcy osiemset czterdzieści trzy złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II wyroku) i od pozwanej T. K. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 307,50 zł (trzysta siedem złotych 50/100) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego sądowego (pkt III wyroku).

Powyższy wyrok zapadł na bazie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 04.09.2001 r. pozwana T. K. zawarła z Zakładem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę sprzedaży energii elektrycznej na czas niekreślony. W umowie tej T. K. oświadczyła, że jest współwłaścicielem nieruchomości, do której Zakład (...) S.A. w B. zobowiązał się do dostarczania energii elektrycznej. Ww. umową zastrzeżono przy tym, iż w przypadku nielegalnego pobrania energii elektrycznej, Zakład (...) pobiera od obiorcy opłatę ryczałtową za nielegalnie pobraną energię elektryczną określoną w Taryfie dla energii elektrycznej lub dochodzi odszkodowania za zasadach ogólnych.

W dniu 21.12.2016 r., podczas kontroli mającej na celu sprawdzenie układu pomiarowo-rozliczeniowego, pracownicy (...) S.A. w L. stwierdzili nielegalny pobór energii elektrycznej przez T. K., dokonany w sposób opisany w sporządzonym na tę okoliczność protokole kontroli nr (...). Nielegalny pobór energii elektrycznej był realizowany przez uszkodzony jednofazowy licznik energii elektrycznej o nr fabrycznym (...). Podstawą stwierdzenia nielegalnego poboru energii było przeprowadzenie pomiarów za pomocą przenośnego testera, z których wynikało, iż występuje uchyb licznika w wysokości w fazie L1-51,20 % oraz L3-45,23 %, zaś w fazie L2 uchyb nie występuje.

(...) S.A. w L. zabezpieczyli licznik, a następnie przekazali go do ekspertyzy. Badanie licznika zostało przeprowadzone w warunkach laboratoryjnych przez (...) Sp. z o.o. Wyniki badań licznika zostały przedstawione w Protokole nr (...) z ekspertyzy licznika energii elektrycznej oraz Protokole nr (...) z ekspertyzy licznika energii elektrycznej. Stwierdzono w nim, że licznik nie spełnia wymagań aktualnie obowiązujących przepisów metrologicznych, ponieważ wskazania licznika charakteryzują się dużymi dodatnimi błędami, przekraczającymi wartości dopuszczalne.

Powyższe ustalenia były podstawą stwierdzenia, że miała miejsce ingerencja w układ pomiarowo-rozliczeniowy licznika T. K., zatem w oparciu o punkt 6 Taryfy Operatora Systemu Dystrybucyjnego Elektroenergetycznego (dowód: k. 31-37 akt), (...) S.A. w L. dokonała naliczenia należności z tytułu nielegalnego poboru energii w wysokości 14.097,02 zł, wystawiając notę księgową nr (...). Jednakże należność ta nie została zapłaconą przez stronę T. K..

Należność dochodzona pozwem przysługuje (...) S.A. w L. albowiem T. K. rzeczywiście dopuściła się nielegalnego poboru energii w warunkach określonych przez (...) S.A. w L..

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o następujące dowody: umowę sprzedaży energii elektrycznej (k. 23-24), protokół kontroli (k. 20), protokoły z ekspertyzy licznika (k. 26-27), notę księgową (k. 29a), zeznania świadków M. Ł. (k. 84v – 85), J. S. (k. 85), A. Z. (k. 120v-121v), opinię biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (1) (k.132-141i k. 162-164).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że żądanie pozwu zasługuje na uwzględnienie, przy czym jako podstawę prawną wydanego przez siebie rozstrzygnięcia wskazał art. 57 ust. 1 ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 755 z późn. zm.), który stanowi, iż w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może: 1) pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo 2) dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Sąd I instancji podkreślił przy tym, że zgodnie z treścią art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego pod pojęciem nielegalnego poboru energii rozumie się nielegalne pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Taki właśnie charakter miał pobór energii dokonywany przez pozwaną, co wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (1), który stwierdził, iż na licznik znajdujący się w lokalu pozwanej oddziaływało zewnętrznym polem magnetycznym, jednakże nie jest możliwe samoczynne rozmagnesowanie wewnętrznego magnesu licznika. Jako że czynniki mogące być powodem uszkodzenia wewnętrznego magnes hamującego jak np. pożar, przegrzanie magnes hamującego i wyładowanie atmosferyczne zostały przez biegłego wykluczone - wprost za biegłym – Sąd I instancji uznał, że jedynym logicznym uzasadnieniem uszkodzenia wewnętrznego magnes hamującego jest oddziaływanie silnym zewnętrznym polem magnetycznym np. neodymem.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zaakcentował, że samo wyliczenie przez stronę powodową opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej w kwocie 14.517,13 zł zostało oparte wprost na obowiązujących w dniu zdarzenia taryfach, zatwierdzonych decyzją administracyjną Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Zgodnie z pkt 6.5.1 i 6.5.2a tychże taryf, w przypadku, gdy operator nie może ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej, można obciążyć odbiorcę opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w Taryfie dla grupy taryfowej, przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez danego odbiorcę wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników lecz nie wyższe niż 3.000 kWh dla układu jednofazowego. Sąd Rejonowy zauważył przy tym, że powód dokonał wyliczeń mocy i rodzaju odbiorników elektrycznych u pozwanej, w wyniku czego określił rzeczywistą możliwość pobierania energii przez pozwaną na poziomie 18.000 kWh. Ceny za poszczególne składniki (ceny energii, stałe i zmienne stawki sieciowe, abonament, opłaty przejściowe, stawki jakościowe) wynikają zaś wprost z pkt 7.1.6 Taryfy. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji stanął na stanowisku, że powód sprostą inicjatywie dowodowej w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia i w efekcie orzekł jak w pkt I wyroku. Jednocześnie Sąd I instancji wyjaśnił, iż orzekł o odsetkach mając na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 09.01.2014r. w sprawie I A Ca 625/13, w którym stwierdzono, iż w razie określenia wysokości odszkodowania według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania, uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od tej daty.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.), powołując się na w tym zakresie na zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania i uwzględniając fakt, iż powód wygrał proces w 100%. Jako podstawę rozstrzygnięcia z punktu III wyroku Sąd ten wskazał z kolei przepis art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2019.300 j.t.).

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony postępowania, przy czym dalej idąca była apelacja pozwanej T. K., która przedmiotowy wyrok zaskarżyła w całości, zarzucając mu:

1) nieważność postępowania wskutek pozbawienia możliwości obrony swych praw przez pozwaną, tj. naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 kpc poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach postępowania sygn. akt I C 472/17 prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Augustowie w postaci opinii biegłego sądowego R. J. (2) na okoliczność możliwości rozmagnesowania magnes

hamującego na skutek wyładowania atmosferycznego oraz poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego K. B. (1) na okoliczność stwierdzenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego oraz czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej

2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 §1 i 2 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach postępowania sygn. akt I C 472/17 prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Augustowie w postaci opinii biegłego sądowego R. J. (2) na okoliczność możliwości rozmagnesowania magnesu hamującego na skutek wyładowania atmosferycznego oraz poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego K. B. (1) na okoliczność stwierdzenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej, w sytuacji gdy okoliczności na które przedmiotowe wnioski zostały zgłoszone nie zostały wyjaśnione w niniejszej sprawie, a Pozwana uprawdopodobniła że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy

3) naruszenie prawa materialnego tj. art. 57 ust 1 pkt 1) ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo Energetyczne poprzez obciążenie pozwanej opłatą za nielegalne pobieranie energii w sytuacji, gdy pozwana nie była odbiorcą tej energii, w związku z tym, że energia dostarczana była do budynku mieszkalnego znajdującego się na nieruchomości gruntowej stanowiącej wyłączną własność byłego męża Pozwanej – A. K.

4) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 194 § 1 k.p.c. poprzez brak wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. K. i oddalenie złożonego przez pozwaną wniosku w tym zakresie w sytuacji, gdy to wyłącznie A. K. będąc właścicielem nieruchomości gruntowej na której znajduje się budynek mieszkalny do którego doprowadzana jest energia winien odpowiadać za nielegalny jest pobór (w przypadku stwierdzenia nielegalnego poboru) bądź co najmniej odpowiadać wspólnie z pozwaną w częściach równych za nielegalny pobór energii dokonany w okresie trwania ich związku małżeńskiego (w przypadku stwierdzenia nielegalnego poboru).

W świetle powyższego pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Ewentualnie, pozwana wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Przed wydaniem orzeczenia drugoinstancyjnego co do meritum, pozwana wniosła przy tym o uzupełnienie materiału dowodowego zebranego w sprawie poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach postępowania sygn. akt I C 472/17 prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Augustowie w postaci opinii biegłego sądowego R. J. (2) na okoliczność możliwości rozmagnesowania magnesu hamującego na skutek wyładowania atmosferycznego oraz poprzez dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego K. B. (1) na okoliczność stwierdzenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego oraz czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej.

Z kolei powód wyrok Sądu I instancji zaskarżył częściowo, tj. w zakresie pkt I, w części nie zasądzającej odsetek zgodnie z petitum pozwu. Przedmiotowemu wyrokowi powód zarzucił przy tym:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie wskutek dokonania oceny dowodów:

- w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu w postaci pisma powódki z dnia 17.01.2017r. wraz z potwierdzeniem odbioru (dołączonych do pozwu) - uwzględnienie powyższego dowodu mogło doprowadzić do

zupełnie innej - odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd oceny pozostałego materiału dowodowego i ustalenia, iż świadczenie pieniężne w kwocie 14.097,02 zł stało się wymagalne z dniem 01.02.2017r.

- w sposób niewszerechny, bowiem z pominięciem dowodu w postaci pisma powódki z dnia 01.02.2017r. wraz z potwierdzeniem odbioru i wezwania do zapłaty z dnia 28.02.2017r. wraz z potwierdzeniem odbioru (dołączonych do pozwu) - uwzględnienie powyższego dowodu mogło doprowadzić do zupełnie innej - odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd oceny pozostałego materiału dowodowego i ustalenia, iż świadczenie pieniężne w kwocie 356,70 zł stało się wymagalne z dniem 10.03.2017 r.

2) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, iż wezwania do zapłaty oraz wniesienie do Sądu powództwa nie przekształciło zobowiązań pozwanej do zapłaty należności z tytułu stwierdzonego dnia 21.12.2016r. nielegalnego poboru energii elektrycznej w zobowiązania terminowe.

W świetle powyższego powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że pozwana ma zapłacić powódce również odsetki ustawowe za opóźnienie liczone: od kwoty 14.097,02 zł od dnia 01.02.2017r. do dnia zapłaty; od kwoty 356,70 zł od dnia 10.03.2017r. do dnia zapłaty i od kwoty 63,41 zł od dnia 21.12.2017r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powód domagał się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód (...) S.A. w L. wnosil o oddalenie apelacji wywiedzionej przez pozwaną i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwana T. K. domagała się oddalenia apelacji wywiedzionej przez powoda i zasądzenia od powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:***

Jakkolwiek dalej idącą była apelacja pozwanej, w pierwszej kolejności odnieść należało się do apelacji powoda. W przypadku tej apelacji nie zachodziły bowiem podstawy do jej merytorycznego rozpoznania, gdyż podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna.

W kontekście apelacji powoda zauważenia wymaga, iż jakkolwiek formalnie zwrócona ona została przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w pkt I zaskarżonego wyroku, to z jej treści jednoznacznie wynika, że powód zaskarżył orzeczenie Sądu I instancji nie w części, w której nastąpiło wyrzeczenie tegoż Sądu (uwzględniające należność główną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20.03.2019 r. – vide: pkt I zaskarżonego wyroku), lecz w części, w której wyrzeczenie tegoż Sądu w ogóle nie miało miejsca (nie zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda odsetek za okres poprzedzający dzień 20.03.2019 r.) De facto apelacja powoda zwrócona została zatem przeciwko rozstrzygnięciu nie istniejącemu. Sąd I instancji zasądzając bowiem od pozwanej na rzecz powoda odsetki od dnia 20.03.2019 r., nie wypowiedział się jednocześnie co do reszty żądania odsetkowego zgłoszonego w pozwie, które bezspornie obejmowało także okres przypadający przed dniem 20.03.2019 r. (nie oddalił żądania pozwu w tej części ani nie umorzył postępowania w tym zakresie). Trzeba zaś pamiętać, że nie można skutecznie wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało – w rozumieniu przepisów prawa procesowego – wydane. Chodzi tu przy tym zarówno o brak orzeczenia w ogóle, jak i o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w określonym przedmiocie. Apelacja odnosząca się do nieistniejącej części wyroku, jako niedopuszczalna, podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 kpc, gdyż – w rozumieniu przepisów prawa procesowego – w tym zakresie orzeczenie nie zostało wydane. W takim wypadku stronie przysługuje jedynie wniosek o uzupełnienie wyroku (którego notabene w sprawie niniejszej nie złożono) lub prawo wytoczenia odrębnego powództwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r. w sprawie III PZ 4/17, opubl. w zbiorze LEGALIS, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 listopada 2018 r. w sprawie I ACa 603/18, opubl. w zbiorze LEGALIS, postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 19 września 2018 r. w sprawie III AUa 574/18, opubl. w zbiorze LEGALIS).

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 370 kpc, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Odnosząc się natomiast do apelacji pozwanej, wskazać należy w pierwszej kolejności, iż najpoważniejszym z zawartych w niej zarzutów był zarzut nieważności postępowania. Od niego zatem rozpocząć należało ocenę środka zaskarżenia wywiedzionego przez stronę pozwaną. Podzielenie go skutkować musiałoby bowiem uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (art. 386§2 kpc).

Zarzut nieważności postępowania pozwana opierała na okoliczności tego rodzaju, iż Sąd Rejonowy oddalił zgłoszony przez nią w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach postępowania sygn. akt I C 472/17 prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Augustowie w postaci opinii biegłego sądowego R. J. (2) oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego K. B. (1) na okoliczność stwierdzenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej. Powyższe decyzje Sądu Rejonowego, jak akcentowała pozwana, pozbawiły ją możliwości obrony jej praw.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, może wystąpić w różnorodnych stanach faktycznych. W zakresie pozbawienia strony możliwości obrony jej praw jako przyczyny nieważności postępowania, mieszczą się jednak tylko te przypadki, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych posiedzeniach wyznaczonych na rozprawę przed wydaniem wyroku w danej instancji. Gdy strona miała możliwość usunięcia skutków uchybień na następnych rozprawach poprzedzających wydanie wyroku w instancji, nie można przyjąć nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. K. Piasecki (red.) „Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz”, Warszawa 2016, uwagi do art. 379 kpc, dostępny w zbiorze LEGALIS, E. Marszałkowska-Krześ (red.) „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.”, rok wyd. 2019, uwagi do art. 379 kpc, dostępny w zbiorze LEGALIS, A. Zieliński (red.) „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.”, Warszawa 2017, uwagi do art. 379 kpc, dostępny w zbiorze LEGALIS, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r. w sprawie, IV CK 61/03, opublikowany w zbiorze LEGALIS, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 marca 2009 r. w sprawie IV CSK 468/08, opublikowany w zbiorze LEGALIS, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie I CK 226/04, opublikowany w zbiorze LEGALIS).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, w przekonaniu Sądu Okręgowego, zarzutu nieważności postępowania zgłoszonego przez stronę pozwaną nie sposób podzielić. Strona pozwana była bowiem prawidłowo zawiadamiana o terminach rozpraw i brała czynny udział w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (w tym korzystając z pomocy fachowego pełnomocnika). Samo oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd I instancji na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nie może być traktowane jako pozbawienie strony pozwanej możliwości obrony jej praw, tym bardziej, że powyższa decyzja procesowa Sądu Rejonowego zapadła w obecności pełnomocnika pozwanej, który – prawidłowo korzystając z przysługujących mu uprawnień procesowych – zgłosił co do niej zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc, otwierając sobie tym samym drogę do kwestionowania tejże decyzji w postępowaniu odwoławczym z powołaniem się na naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 217 kpc.

Kontynuując wątek dotyczący się naruszenia przez Sąd I instancji art. 227 kpc w zw. z art. 217 kpc wskazać z kolei godzi się, że zarzut apelacji w tym zakresie odnoszący się do oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu znajdującego się w aktach postępowania sygn. akt I. C. 472/17 prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Augustowie w postaci opinii biegłego sądowego R. J. (2) był o	
--	--

tyle chybiony, że dowód ten w istocie Sąd Rejonowy przeprowadził, o czym świadczy treść postanowienia wydanego na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku (k. 213), mocą którego w poczet materiału dowodowego w sprawie niniejszej zaliczono właśnie tę opinię (nazwaną przez Sąd I instancji opinią techniczną z k. 108-119). Zauważenia wymaga przy tym, że wniosek o przeprowadzenie wspomnianego dowodu, jeszcze przed obecnie reprezentującym pozwaną pełnomocnikiem, zgłosił uprzedni jej pełnomocnik (vide: k. 108-119 i 120). I jakkolwiek dowodowi temu Sąd Rejonowy nie poświęcił uwagi w uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku, co niewątpliwie uchybia treści art. 328§2 kpc, to usterka powyższa nie czyni niemożliwym przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku. Ostatecznie bowiem, po analizie rzeczonego dowodu, dowód ten – podobnie jak de facto uczynił to Sąd I instancji – uznać należało za niemiarodajny dla czynienia ustaleń w sprawie niniejszej. Podkreślić bowiem należy, że biegły sądowy R. J. (1), sporządzając opinię na potrzeby sprawy I. C. 472/17 Sądu Rejonowego w Augustowie, nie dysponował licznikiem energii elektrycznym, z którego pozwana dokonywała nielegalnego poboru energii. Wynika to wprost z treści tejże opinii (vide: strona 4 opinii k. 111, na której biegły wskazał, iż opinię sporządził w oparciu o oględziny miejsca zainstalowania licznika, lustrację linii n/n zasilającej dom i oględziny pobliskiej stacji transformatorowej, i strona 11 opinii k. 118, na której biegły podał, iż nie miał dostępu do licznika). W efekcie, w opinii tej – nie negując samego uszkodzenia licznika energii elektrycznej – biegły wskazał hipotetyczne jedynie przyczyny powstania uszkodzenia, w tym pole magnetyczne wywołane magnezem neodymowym, pole magnetyczne wywołane prądami przepięć związanych z awariami sieci tudzież wyładowaniami atmosferycznymi i wreszcie – wysoką temperaturę. Zaakcentowania wymaga przy tym, że sam biegły R. J. (1) w opinii swej podkreślił, iż właśnie z uwagi na niemożność dokonania oględzin licznika i brak dokumentacji fotograficznej, dokonany przez niego opis dotyczy wyłącznie sytuacji teoretycznej (vide: strona 11 opinii k. 118), zaś prawdopodobieństwo uszkodzenia przedmiotowego licznika magnezem neodymowym jest najwyższe (vide: strona 9 opinii k. 116). Oczywiście dostrzega Sąd Okręgowy, że w tej samej opinii biegły sądowy R. J. (1) wskazał też, że owo najwyższe prawdopodobieństwo uszkodzenia przedmiotowego licznika magnezem neodymowym nie wyklucza uszkodzenia tegoż licznika w wyniku

przebiecia, ale tezę tę – w przekonaniu Sądu Okręgowego – należało odrzucić z dwóch przyczyn. Po pierwsze, w sprawie niniejszej w żaden sposób nie dowiedziono, by w obszarze usytuowania spornego licznika energii miały miejsce zdarzenia atmosferyczne skutkujące przebieciem (a z opinii biegłego sądowego R. J. (1) wynikało, że zdarzenie takiej zawsze pozostawia ślad i jest rejestrowane w paszporcie linii – vide: strona 6 opinii k. 113, a nadto, że winno wówczas dojść do uszkodzenia jakiegoś urządzenia w domu – vide: strona 7 opinii k. 114), zaś ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej. Po drugie – możliwość uszkodzenia przedmiotowego licznika na skutek przebiecia wywołanego wyladowaniem atmosferycznym została jednoznacznie wykluczona przez biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (2) w opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, przy czym zaakcentowania wymaga, że powyższą konkluzję biegły sformułował po dokonaniu oględzin licznika, stwierdzając organoleptycznie, iż licznik ten posiada sprawne obwody prądowy i napięciowy (w wypadku zaistnienia przebiecia obwody te sprawne by nie były – vide: strona 9 opinii k. 140). Przy uwzględnieniu powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, jako trafną i nienaruszającą art. 227 kpc w zw. z art. 217 kpc – wbrew twierdzeniom apelacji pozwanej – uznać należało decyzję Sądu I instancji w przedmiocie odmowy dopuszczenia dowodu z kolejnej (drugiej już) opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (2), w której to opinii biegły ten wypowiedzieć miałby się czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przebiecia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej. W kwestii tej biegły sądowy z zakresu elektryczności K. B. (2), jak była mowa powyżej, precyzyjnie wypowiedział się bowiem w opinii zasadniczej (vide: strona 9 opinii k. 140 oraz strona 10 opinii (ad. 4), k. 141), notabene – po zapoznaniu się z całym materiałem dowodowym znajdującym się podówczas w aktach sprawy, w tym opinią biegłego sądowego R. J. (1) sporządzoną na potrzeby sprawy I. C. 472/17 Sądu Rejonowego w Augustowie. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko Sądu I instancji, iż opinia biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (2) jest w pełni wiarygodna, nie budzi żadnych wątpliwości z logicznego punktu widzenia i dostarcza wszystkich wiadomości specjalnych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. W oparciu o tę opinię było przy tym możliwe (i uzasadnione) jednoznaczne



stwierdzenie, iż do uszkodzenia licznika energii objętego umową zawartą przez strony postępowania doszło wskutek oddziaływania silnym zewnętrznym polem magnetycznym (magnezem neodymowym), co skutkowało nielegalnym poborem energii. W tym stanie rzeczy uzupełnianie przedmiotowej opinii było zbędne, gdyż prowadziłoby tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Mając na względzie powyższe, zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (2) na okoliczność ustalenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej uznał Sąd Okręgowy za zbędny dla rozstrzygnięcia i w efekcie wniosek ten oddalił.

Niezależnie od powyżej zaprezentowanych argumentów wskazać też godzi się, że wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B. (2) na okoliczność ustalenia czy jest możliwe uszkodzenie magnesu hamującego na skutek przepięcia piorunowego bez jakichkolwiek innych uszkodzeń licznika i/lub wewnętrznej instalacji elektrycznej był wnioskiem spóźnionym. Opinia zasadnicza ww. biegłego została bowiem doręczona stronie pozwanej (jej ówczesnemu pełnomocnikowi) dnia 18.10.2018 r. (k. 151-152) wraz z wezwaniem do zgłoszenia ewentualnych zarzutów w terminie 7 dni pod rygorem przyjęcia, że zarzuty takie nie są zgłaszane. Zarzutów do tej opinii strona pozwana jednak nie zgłosiła; nie zgłosiła ich również po doręczeniu opinii uzupełniającej sporządzonej przez biegłego K. B. (2) na skutek wniosku strony powodowej (opinię uzupełniającą doręczono ówczesnemu pełnomocnikowi pozwanej dnia 30.11.2018 r. wraz z wezwaniem do zgłoszenia ewentualnych zarzutów do niej w terminie 7 dni – k. 174-175). Oceny powyższej, zdaniem Sądu Okręgowego, nie może zmienić podnoszony w apelacji argument, iż w okresie sporządzania opinii przez biegłego sądowego K. B. (2) za pozwaną działał pełnomocnik nienależycie reprezentujący jej interesy. Jeśli bowiem nawet uznać, iż tak było, jest to kwestia ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej tego pełnomocnika.

Reasumując powyższe – w przekonaniu Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji było wyczerpujące, dokładne i nieobarczone uchybieniami zarzucanymi w apelacji.

Ocena dowodów przez Sąd I instancji dokonana mieści się przy tym w ramach wyznaczonych przez art. 233§1 kpc i zasługuje na aprobatę. W konsekwencji, ustalenia co do stanu faktycznego poczynione przez tenże Sąd, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Podziela również Sąd Okręgowy ocenę prawną żądania zgłoszonego w pozwie dokonaną przez Sąd I instancji. W tym zakresie, w kontekście zarzutów apelacyjnych zgłoszonych przez stronę pozwaną, wskazać należy w pierwszej kolejności, iż trafnie Sąd Rejonowy przypisał pozwanej odpowiedzialność w sprawie niniejszej w oparciu o art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (j.t. Dz.U. z 2019 poz. 755). Jak wskazano to w akapicie poprzednim, Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie niniejszej przez Sąd I instancji, w tym także i te, z których wynikało, że pozwana jest odbiorcą energii od powodowego przedsiębiorstwa energetycznego.

Godzi się w tym miejscu odnotować, że definicja „odbiorcy” na użytek przepisów cyt. wyżej ustawy Prawo energetyczne sformułowana została w art. 3 pkt 13 tejże ustawy. Według wspomnianej regulacji odbiorcą jest zatem każdy, kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym. Oznacza to, iż status odbiorcy uzyskuje się z chwilą zawarcia z przedsiębiorstwem energetycznym umowy, na podstawie której paliwa lub energia są dostarczane (por. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie XVII AmA 44/12, dostępny w zbiorach LEGALIS). Wbrew przekonaniu strony pozwanej, uzyskanie statusu odbiorcy nie jest zatem powiązane z faktem bycia właścicielem nieruchomości, na której odbiór energii ma następować, lecz z faktem zawarcia z przedsiębiorstwem energetycznym stosownej umowy (odbiorcą może być zatem i właściciel, i najemca, i użytkownik etc., o ile podpiszą stosowną umowę z przedsiębiorstwem energetycznym). W świetle załączonej do pozwu umowy sprzedaży energii elektrycznej (k. 23-24) jasnym i klarownym jest zaś, iż odbiorcą energii na nieruchomości położonej w Ż. II/60 jest pozwana. To pozwana podpisała bowiem przedmiotową umowę, składając notabene swój podpis w miejscu oznaczonym (...). W takiej sytuacji, w świetle poczynionych powyżej uwag dotyczących statusu odbiorcy, okoliczność, iż nieruchomość położona w Ż. II/60 nie stanowiła własności pozwanej pozostaje bez znaczenia. Dodać też trzeba, że zawarte w

uzasadnieniu apelacji twierdzenia jakoby przedmiotową umowę sprzedaży energii elektrycznej pozwana zawarła w imieniu swego ówczesnego męża (właściciela nieruchomości położonej w Ż. II/60 – A. K.) nie zostały poparte żadnym dowodem. Stąd też nie sposób podzielić stanowiska strony pozwanej, by status odbiorcy energii na nieruchomości położonej w Ż. II/60 przypisać można było byłemu mężowi pozwanej (A. K.) a nie pozwanej.

Konsekwencją powyżej zaprezentowanego stanowiska co do statusu pozwanej jako odbiorcy było niepodzielenie ostatniego z zarzutów apelacji pozwanej, a mianowicie tego, który tyczył się naruszenia przez Sąd I instancji art. 194§1 kpc poprzez oddalenie wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. K.. Wysunięte przez powoda żądanie wywodzone było (i ocenione zostało przez Sąd I instancji) przez pryzmat art. 57 ust. 1 pkt 1 cyt. uprzednio ustawy Prawo energetyczne. Ta podstawa prawna, po stronie pozwanej, wymaga uczestnictwa odbiorcy energii w rozumieniu art. 3 pkt 13 ustawy Prawo energetyczne. Odbiorcą tym – jak wskazano powyżej – była zaś pozwana, a nie jej były mąż – A. K.. Stąd też uczestnictwo A. K. w niniejszym procesie było zbędne. Końcowo dodać też należy, że odpowiedzialność z art. 57 ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy Prawo energetyczne ma charakter deliktowy. Gdyby zatem nawet podzielić stanowisko strony pozwanej, iż A. K. współodpowiada wobec powoda za nielegalny pobór energii, to zauważyć należałoby też, że zgodnie z treścią art. 441§1 kc odpowiedzialność ta miałaby charakter solidarny, co uprawniało powoda do wytoczenia powództwa wyłącznie przeciwko pozwanej i wcale nie wymagało wezwania A. K. do udziału w sprawie w oparciu o art. 194§1 kpc (art. 366§1 kc).

Uwzględniając wszystko powyższe, apelację pozwanej ocenił Sąd Okręgowy jako bezzasadną. Stąd też, z mocy art. 385 kpc, orzeczono jak w pkt II wyroku.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji (pkt III wyroku) rozstrzygnięto natomiast w oparciu o art. 100 kpc, zważając, iż żadna z wywiedzionych apelacji nie odniosła zamierzonego przez ich autorów skutku.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska
